

Sygn. akt III AUa 199/15

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 29 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Mazur
Sędziowie:	SSA Bożena Grubba (spr.) SSO del. Alicja Podlewska
Protokolant:	stażysta Sylwia Gruba

po rozpoznaniu w dniu 29 czerwca 2015 r. w Gdańsku

sprawy I. D.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o zwrot nienależnie pobranego świadczenia i wypłatę świadczenia

na skutek apelacji I. D.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VIII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 28 października 2014 r., sygn. akt VIII U 1114/14

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 199/15

## UZASADNIENIE

Decyzją z 28 stycznia 2014 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z urzędu wstrzymał wypłatę emerytury od 1 lutego 2014 roku z uwagi na nieprzedłożenie przez ubezpieczoną I. D. dokumentu potwierdzającego rozwiązanie stosunku pracy w Szwecji.

Decyzją z 28 lutego 2014 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. zobowiązał ubezpieczoną I. D. do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń emerytalnych za okres od (...) roku do 31 stycznia 2014 roku, w łącznej kwocie 32.359,60 zł.

Decyzją z 14 maja 2014 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił uchylecia decyzji ostatecznej z 30 marca 2012 roku, wskazując, iż nie stwierdził w niniejszej sprawie przesłanek do wznowienia postępowania z art. 145 k.p.a. w zw. z art. 151 k.p.a. oraz przesłanek do jej uchylecia w trybie art. 155 k.p.a.

W odwołaniach od powyższych decyzji ubezpieczona I. D. domagała się ich zmiany lub uchylecia. Podniosła, iż decyzje z 13 marca 2012 roku i z 30 marca 2012 roku nie zawierają postanowień uzależniających wypłatę świadczenia emerytalnego od przedłożenia dokumentu poświadczającego rozwiązanie stosunku pracy. Wobec braku takiej informacji była przekonana, iż obowiązek jej nie dotyczy – jak podała – z racji zastąpienia świadczenia rentowego emerytalnym.

W odpowiedzi na odwołania pozwany wniósł o ich oddalenie. Podniósł, iż we wniosku o emeryturę ubezpieczona poinformowała, że nie pozostaje w stosunku pracy, zaś w części „informacja” tego wniosku zawarte było pouczenie, iż pobieranie emerytury uzależnione jest od rozwiązania każdego stosunku pracy.

Zarządzeniem z 25 września 2014 roku sprawy z odwołań od decyzji z 28 stycznia 2014 roku, z 28 lutego 2014 roku oraz z 14 maja 2014 roku połączono celem wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Wyrokiem z dnia 28 października 2014 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołania.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach:

W okresie od 11 lipca 1999 roku do 31 lipca 2001 roku ubezpieczona I. D., ur. (...), pobierała rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy, od 1 sierpnia 2001 roku do 31 sierpnia 2002 roku rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy oraz od 1 września 2002 roku do (...) roku ponownie z tytułu częściowej niezdolności do pracy.

W latach 2004 – 2011 ubezpieczona zamieszkiwała i prowadziła własną działalność gospodarczą na terenie Szwecji.

Decyzją z 13 marca 2012 roku organ rentowy przyznał ubezpieczonej z urzędu prawo do emerytury od (...), tj. od ukończenia 60 lat.

Niezależnie od powyższego, ubezpieczona 12 marca 2012 roku złożyła wniosek o przyznanie prawa do emerytury. W pkt 6 wniosku zaznaczyła, iż nie pozostaje w stosunku pracy. Po rozpatrzeniu ww. wniosku, organ rentowy decyzją z 30 marca 2012 roku przyznał ubezpieczonej prawo do emerytury od(...), tj. od ukończenia 60 lat. Jednocześnie uchylił decyzję z 13 marca 2012 roku.

Zarówno decyzja z 13 marca 2012 roku, jak i decyzja z 30 marca 2012 roku w pkt V ppkt 1 zawierały pouczenie, iż prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z każdym pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury oraz bez względu na wiek tego emeryta; zasada ta nie dotyczy emerytur przyznanych z urzędu.

Decyzje powyższe, w pkt III, zawierały również pouczenie o tym, co jest uważane za świadczenie nienależnie pobrane i o konsekwencjach poboru świadczeń nienależnych.

Ubezpieczona nie złożyła odwołania od decyzji z 30 marca 2012 roku, wobec czego stała się ona ostateczna.

18 maja 2012 roku wniosła o doliczenie do stażu pracy okresów zatrudnienia w Szwecji. Jednocześnie załączyła wypełniony druk E 207 „informacje dotyczące przebiegu ubezpieczenia osoby ubezpieczonej”, w którym wskazała, iż od 12 września 2011 roku do 11 marca 2012 roku była zatrudniona na okres próbny w Szwecji i nadal od 14 marca 2012 roku pozostaje w zatrudnieniu w tym państwie. W oświadczeniu z 27 marca 2013 roku ubezpieczona podała adres do korespondencji w Szwecji.

Pozwany pismem z 18 listopada 2013 roku zwrócił się do ubezpieczonej, na podany przez nią adres w Szwecji, o informację, czy w dniu przyznania jej prawa do emerytury, tj. (...), pozostawała w zatrudnieniu w Szwecji. Ubezpieczona nie odpowiedziała na zapytanie ZUS. Jej szwedzki pracodawca podał, iż ubezpieczona jest u niego zatrudniona od 12 września 2011 roku, zaś 12 i 13 marca 2012 roku „była wolna z pracy”.

Decyzją z 28 stycznia 2014 roku organ rentowy z urzędu wstrzymał wypłatę emerytury od 1 lutego 2014 roku z uwagi na nieprzedłożenie przez ubezpieczoną dokumentu potwierdzającego rozwiązanie stosunku pracy w Szwecji.

Decyzją z 28 lutego 2014 roku organ rentowy zobowiązał ubezpieczoną do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń emerytalnych za okres od (...)do 31 stycznia 2014 roku, w łącznej kwocie 32.359,60 zł.

14 kwietnia 2014 roku ubezpieczona wniosła o uchylenie ostatecznej decyzji ZUS z 30 marca 2012 roku.

Decyzją z 14 maja 2014 roku organ rentowy odmówił uchylenia decyzji ostatecznej z 30 marca 2012 roku, wskazując, iż nie stwierdził w niniejszej sprawie przesłanek do wznowienia postępowania z art. 145 k.p.a. w zw. z art. 151 k.p.a. oraz przesłanek do jej uchylenia w trybie art. 155 k.p.a.

Stan faktyczny Sąd I instancji ustalił w oparciu o dokumenty zgromadzone w aktach sprawy, w tym aktach ubezpieczeniowych, bowiem żadna ze stron postępowania nie kwestionowała ich rzetelności oraz autentyczności i brak było, w ocenie Sądu, przesłanek, by odmówić im przymiotu wiarygodności.

Sąd Okręgowy wskazał, iż zgodnie z treścią przepisu art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. j. Dz. U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.), prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego.

Stosownie zaś do treści przepisu art. 138 ust. ww. ustawy, osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest obowiązana do ich zwrotu. Za nienależnie pobrane świadczenia w rozumieniu ust. 1 uważa się m.in. świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd przez osobę pobierającą świadczenia (ust. 2 pkt 2).

Argumenty ubezpieczonej, podniesione w odwołaniu oraz podczas przesłuchania informacyjnego, nie przekonały Sądu. Z treści decyzji z 13 marca 2012 roku i 30 marca 2012 roku wynika dokładnie, że dotyczą dwóch różnych sytuacji. Decyzja z 13 marca 2012 roku wskazała jednoznacznie, iż emerytura ubezpieczonej została przyznana z urzędu od (...), tj. od osiągnięcia przez nią wieku emerytalnego. Natomiast w decyzji z 30 marca 2012 roku organ rentowy stwierdził wyraźnie, iż po rozpatrzeniu wniosku o emeryturę z 12 marca 2012 roku, przyznał ubezpieczonej prawo do emerytury od (...) roku i jednocześnie uchylił decyzję z 13 marca 2012 roku. Obydwie decyzje w pkt V pkt 1 zawierały stosowne pouczenie o skutkach wykonywania zatrudnienia.

Ubezpieczona we wniosku o przyznanie prawa do emerytury wskazała, iż nie pozostaje w stosunku pracy (pkt 6). Po przeprowadzonym postępowaniu dowodowym Sąd ustalił, iż ubezpieczona od 2004 roku zamieszkuje w Szwecji, natomiast od 12 września 2011 roku pozostaje w zatrudnieniu u szwedzkiego pracodawcy. Nie budzi zatem wątpliwości, iż w dniu (...), tj. w dacie ukończenia 60 lat, ubezpieczona pozostawała w zatrudnieniu. Jak wynika z informacji pracodawcy, 12 marca 2012 roku i 13 marca 2012 roku były dla ubezpieczonej dniami wolnymi od pracy, jednakże jej stosunek pracy wówczas trwał i nadal trwa. Zasadnym zatem było wstrzymanie prawa ubezpieczonej do emerytury.

Zdaniem Sądu Okręgowego, ubezpieczona, wskazując, iż nie pozostaje w stosunku pracy, świadomie wprowadziła w błąd organ rentowy. W związku z niespełnieniem warunku rozwiązania stosunku pracy nie było podstaw do wydania decyzji przyznającej ubezpieczonej prawo do emerytury i do wypłaty tego świadczenia, co jednak nastąpiło w związku z brakiem wiedzy po stronie ZUS o nierozwiązaniu przez ubezpieczoną stosunku pracy. Słusznie została zatem zobowiązana przez organ rentowy do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń emerytalnych za okres od (...)roku do 31 stycznia 2014 roku. Nie zakwestionowała przy tym wyliczeń organu rentowego. Podkreślić również należy, iż zarówno decyzja z 13 marca 2012 roku, jak i 30 marca 2012 roku zawierały pouczenie czym jest nienależnie pobrane świadczenie i o skutkach jego pobierania.

Od decyzji z 30 marca 2012 roku ubezpieczona nie złożyła odwołania, wobec czego stała się ona ostateczna. Sąd przychylił się do stanowiska pozwanego, nie znajdując podstaw do wznowienia postępowania w oparciu o przepis art. 145 k.p.a. oraz do uchylecia decyzji w trybie art. 155 k.p.a.

W świetle powyższego, Sąd I instancji uznał, iż wydane w sprawie decyzje organu rentowego z 28 stycznia 2014 roku, 28 lutego 2014 roku oraz z 14 maja 2014 roku były w pełni zasadne, w związku z czym odwołania jako bezzasadne, na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. i powołanych przepisów, podlegały oddaleniu.

Apelację od wyroku wywiodła ubezpieczona, zaskarżając go w całości i zarzucając:

I. Naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

1) art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. i 299 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z przesłuchania ubezpieczonej w charakterze strony, podczas gdy już to w czasie słuchania informacyjnego ubezpieczona przedstawiła okoliczności związane z nabyciem prawa do emerytury z urzędu oraz złożenia wniosku o przyznanie prawa do emerytury w dniu 12 marca 2012 r., a które to okoliczności wskazują na następcze świadczenie po rencie, jako pierwszą przyczynę nabycia prawa do emerytury powszechnej z urzędu.

II. Naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

2) art. 138 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w zw. z art. 138 ust. 2 pkt. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na bezpodstawnym przyjęciu, iż świadczenie emerytalne wypłacone ubezpieczonej za okres od (...)r. do 31 stycznia 2014 r. zostało przyznane ubezpieczonej na skutek świadomego wprowadzenia w błąd organu rentowego, co do faktu pozostawiania ubezpieczonej w stosunku pracy, co skutkowało błędnym przyjęciem, iż świadczenie emerytalne przyznane i wypłacone ubezpieczonej jest świadczeniem nienależnym i jako takie podlega zwrotowi.

Powołując się na powyższe, skarżąca wniosła o

- zmianę zaskarżonego wyroku oraz poprzedzających go decyzji organu rentowego w całości i ustalenie, iż ubezpieczonej przysługuje emerytura z urzędu, w oparciu o przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a co za tym idzie brak podstaw do zawieszenia świadczenia emerytalnego otrzymywanego przez ubezpieczoną oraz brak podstaw do żądania przez pozwanego zwrotu świadczenia emerytalnego wypłaconego ubezpieczonej za okres od (...) r. do 31 stycznia 2014 r.

- zasądzenie od pozwanego na rzecz ubezpieczonej zwrotu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem I instancji według norm prawem przepisanych.

- zasądzenie od pozwanego na rzecz ubezpieczonej zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, według norm prawem przepisanych.

- przesłuchanie ubezpieczonej w charakterze strony na okoliczność celu i zamiaru złożenia wniosku w dniu 12 marca 2012 r. Powołanie dowodu jest uzasadnione pominięciem tego dowodu przez sąd I instancji, przy jednoczesnym braku oddalenia przedmiotowego wniosku dowodowego przez sąd I instancji.

W uzasadnieniu apelacji skarżąca podniosła, że Sąd Okręgowy nie wziął w ogóle pod uwagę okoliczności nabycia prawa do emerytury z urzędu oraz okoliczności kolejno złożonego wniosku w dniu 12 marca 2012r. Całkowitym milczeniem Sąd I instancji pominął wskazywane w odwołaniach od decyzji i podczas słuchania informacyjnego ubezpieczonej, ewidentne błędy organu rentowego, które doprowadziły do złożenia przez ubezpieczoną szkodliwego dla siebie i całkowicie niepotrzebnego wniosku o emeryturę jak i następnie, już po złożeniu, przyczyniły się do utrzymania go w mocy. Ubezpieczona przedmiotowy wniosek złożyła wskutek nie otrzymania żadnej informacji od organu o ustaleniu

wobec niej prawa do emerytury, dziesięć dni po terminie osiągnięcia wieku emerytalnego, dlatego doszła ona do przekonania, że warunkiem uzyskania emerytury jest wystąpienie z takim wnioskiem do organu emerytalnego.

Skarżąca podkreśliła również, iż w dniu składania wniosku tj. w dniu 12 marca 2012 r., decyzja z dnia 13 marca 2012 r., przyznająca emeryturę z urzędu, nie weszła jeszcze do obrotu prawnego. A więc na tym etapie organ, przy odrobinie dobrej woli, winien wezwać ubezpieczoną celem poinformowania jej o wydaniu decyzji oraz skutkach wniesionego wniosku, pozostawiając jednocześnie decyzji ubezpieczonej, czy wniosek podtrzymuje czy wycofuje.

Ubezpieczona zakwestionowała również, jakoby świadomie wprowadziła w błąd organ rentowy, celem uzyskania w sposób nieuprawniony świadczenia emerytalnego. Sąd orzekający nie przeprowadził dowodu na te okoliczność. Nadto, obie decyzje organ rentowy wysłał listem zwykłym na niewłaściwy adres.

Ponadto ubezpieczona przez cały czas pozostawała w niezawinionym przez siebie i uzasadnionym przeświadczeniu, że przysługuje jej świadczenie emerytalne, które jest następcze w stosunku do uprzednio przysługującego świadczenia rentowego, a co za tym idzie rozwiązanie bądź nie, stosunku pracy nie ma znaczenia w jej przypadku.

Skarżąca podniosła, iż pomimo posiadanej wiedzy już w maju 2012 r. organ rentowy przez kolejne dwa lata wypłacał ubezpieczonej świadczenie emerytalne, zamiast wobec powzięcia przez pozwanego uzasadnionych w jego ocenie wątpliwości, co do zasadności przyznanego i wypłaconego ubezpieczonej świadczenia, świadczenie to po prostu wstrzymać lub zawiesić. W takim przypadku organ rentowy nie naraziłby ubezpieczonej na tak poważne konsekwencje finansowe.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o jej oddalenie, dzieląc ocenę dokonaną przez Sąd I instancji.

#### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja wnioskodawczyni nie zasługiwała na uwzględnienie.

Przedmiotem niniejszej sprawy było wstrzymanie wypłaty emerytury przyznanej wnioskodawczyni I. D., jak również zwrot przez nią nienależnie pobranego świadczenia za okres od (...)r. do 31 stycznia 2014 r.

We wskazanym powyżej zakresie Sąd Okręgowy nie popełnił uchybień zarówno co do ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, które mogłyby uzasadnić ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia. W konsekwencji, Sąd odwoławczy oceniając jako prawidłowe ustalenia faktyczne i rozważania prawne dokonane przez Sąd pierwszej instancji uznał je za własne, co oznacza, iż zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., sygn. I PKN 339/98, OSNAPiUS z 1999 r., z. 24, poz. 776).

Podstawę prawną zawieszenia wypłaty emerytury stanowi art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013 roku nr 1440 ze zm., dalej ustawa emerytalna), zgodnie z którym prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego.

Jak wynika z powyższego przepisu, niezależnie od wysokości osiąganego z tytułu pracy wynagrodzenia, warunkiem wypłaty przyznanej emerytury jest rozwiązanie przez ubezpieczonego stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał zatrudnienie bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury.

Podkreślenia wymaga, iż unormowana w art. 103a ustawy emerytalnej instytucja zawieszenia wypłaty emerytury nie pozbawia ubezpieczonego należnego mu świadczenia, a jedynie uzależnia wypłatę tego świadczenia od spełnienia przesłanki niepozostawania w stosunku pracy, a co się z tym wiąże – nieotrzymywania zarobków z tytułu zatrudnienia. System ubezpieczeń społecznych skonstruowany został bowiem tak, aby osoby, które spełniły określone w ustawie kryteria w postaci odpowiedniego wieku oraz stażu pracy, w momencie kiedy nie są już w stanie kontynuować

pracy, nie pozostawały bez środków utrzymania. Zasadniczym celem i ideą świadczenia emerytalnego nie jest zatem powiększanie dochodów osób pracujących, ale zabezpieczenie finansowe osób, które, spełniwszy określone kryteria, już pracować nie muszą. Art. 103a ustawy emerytalnej nie stoi zatem w sprzeczności z powyższą ideą, a jedynie ogranicza możliwość równoczesnego pobierania dwóch świadczeń, tj. emerytury oraz wynagrodzenia za pracę.

Wskazać także należy, iż przyznanie prawa do świadczenia nie jest tożsame z wypłatą tego świadczenia. W związku ze spełnieniem przez wnioskodawczynię przesłanek związanych z wiekiem oraz udokumentowaniem odpowiedniego okresu składkowego i nieskładkowego organ rentowy decyzją z dnia 30 marca 2012 r. przyznał jej prawo do emerytury od (...), tj. od ukończenia 60 roku życia. We wniosku o przyznanie emerytury ubezpieczona wprowadziła jednak Zakład Ubezpieczeń Społecznych w błąd, wskazując, iż nie pozostaje w stosunku pracy. Po uzyskaniu informacji, iż wnioskodawczyni nadal kontynuuje zatrudnienie, organ rentowy zasadnie zatem wstrzymał jej wypłatę emerytury, wydając także decyzję o zwrocie nienależnie pobranego świadczenia za okres od(...)r. do 31 marca 2014 r.

Zgodnie bowiem z dyspozycją art. 138 ust. 1 ustawy emerytalnej, osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest obowiązana do ich zwrotu.

Definicję nienależnie pobranych świadczeń zawiera zaś ust. 2 tego przepisu, stanowiąc, iż są to:

- 1) świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania;
- 2) świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd przez osobę pobierającą świadczenia.

W przedmiotowej sprawie spełnione zatem zostały wszystkie przesłanki sankcjonujące zobowiązanie ubezpieczonej do zwrotu świadczenia emerytalnego wypłaconego w spornym okresie, bowiem wnioskodawczyni zaznaczając we wniosku o emeryturę, iż nie pozostaje w stosunku pracy, świadomie wprowadziła organ rentowy w błąd.

Nadto, gdyby nawet zgodnie z twierdzeniami ubezpieczonej przyjąć, iż nie wprowadziła ona świadomie pozwanego w błąd, gdyż była przekonana, że w dniach 12 i 13 marca 2012 r. nie pozostaje ona w stosunku pracy, to jednak brak jest wątpliwości co do tego, że w decyzji o przyznaniu emerytury, wnioskodawczyni została prawidłowo pouczona o przesłankach wstrzymania wypłaty tego prawa. Tym samym zatem, nawiązując ponownie stosunek pracy powinna była poinformować o tym Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Skoro jednak tego nie uczyniła, organ rentowy trafnie zobowiązał wnioskodawczynię do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia emerytalnego.

Zdaniem Sądu II instancji, nie zasługują na uwzględnienie także zarzuty podnoszone przez skarżącą w apelacji. Odnosząc się do zarzutu pominięcia dowodu z przesłuchania wnioskodawczyni, wskazać należy, iż ubezpieczona reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika nie zgłosiła w powyższej kwestii zastrzeżenia na rozprawie w dniu 28 października 2014 r. w trybie art. 162 k.p.c., tracąc tym samym uprawnienie do powoływania się na powyższe uchybienie w dalszym toku postępowania. Na marginesie jednak Sąd Apelacyjny wskazuje, iż ubezpieczona została przesłuchana w trybie informacyjnym i jej pełnomocnik miał wówczas możliwość zadawania jej pytań, co też uczynił. Złożone przez ubezpieczoną wyjaśnienia nie zmieniły jednak w żaden sposób oceny Sądu Apelacyjnego. W związku z powyższym, brak jest podstaw do stwierdzenia, iż formalne dopuszczenie dowodu z przesłuchania ubezpieczonej wpłynęłoby na wynik sprawy.

Bez znaczenia pozostaje także okoliczność, iż na skutek niezasadnie złożonego przez wnioskodawczynię wniosku o emeryturę organ rentowy pomimo wcześniej wydanej decyzji z urzędu, wydał nową decyzję o przyznaniu jej tego świadczenia. Każda z tych decyzji zawierała bowiem pouczenie w przedmiocie obowiązku poinformowania organu rentowego o okolicznościach powodujących wstrzymanie prawa do świadczenia.

Nie zasługuje również na uwzględnienie argument, iż organ rentowy dysponując już wcześniej wiedzą o tym, że wnioskodawczyni pobiera nienależne świadczenie, nie zawiadomił jej o tym, nie dopuszczając do późniejszych konsekwencji finansowych. Ubezpieczona świadomie bowiem wprowadziła pozwanego w błąd także w informacji o przebiegu ubezpieczenia, wskazując, iż pozostawała w zatrudnieniu do dnia 11 marca 2012 r. oraz dnia 14 marca 2012 r. Z dokumentów nadesłanych przez pracodawcę wnioskodawczyni wynika natomiast jednoznacznie, iż pozostaje ona w zatrudnieniu nieprzerwanie od 12 września 2011 r. Nie było zatem podstaw, by przyjąć, że nieświadomie wprowadziła ona pracodawcę w błąd. Nadto, wskazać należy, iż nawet jeśli organ rentowy był już wcześniej świadomy, iż wnioskodawczyni pozostaje w stosunku pracy i jego działania nie były zgodne z dobrymi obyczajami, to okoliczność ta nie może wpłynąć na ocenę prawną przedmiotowej sprawy. Skoro bowiem wnioskodawczyni pomimo prawidłowego pouczenia nie poinformowała pozwanego o pozostawaniu w zatrudnieniu, to zgodnie z dyspozycją art. 138 ust. 1 ustawy emerytalnej obowiązana jest do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń.

Sądu Apelacyjnego nie przekonuje również argumentacja, jakoby z informacji o tym, że wnioskodawczyni otrzymała decyzję o przyznaniu emerytury wraz z pouczeniem, z którym miała obowiązek się zapoznać, nie wynikał wniosek co do świadomości ubezpieczonej. W świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego jak najbardziej uzasadnionym jest bowiem przyjęcie, iż skoro dorosła, zdrowa psychicznie osoba otrzymuje decyzję w istotnej dla niej kwestii, to zapoznaje się zarówno z tą decyzją jak i załączonym do niej, jasno sformułowanym pouczeniem, a z ich treści wyciąga odpowiednie wnioski. Jeśli natomiast ubezpieczona nie uczyniła tego, to musi ponieść konsekwencje swoich działań.

Zachowania ubezpieczonej nie usprawiedliwia również w żadnym razie fakt, iż, jak twierdzi, faktycznie otrzymała ona decyzje już kilka miesięcy po ich uprawomocnieniu się, w związku z czym nie podjęła nawet próby dokładnego wyjaśnienia ich treści. Brak jest podstaw do przyjęcia, iż rzeczywiście tak było, a nawet jeśli tak, to okoliczność ta nie może zadecydować o uznaniu zachowania wnioskodawczyni za niezawinione.

Reasumując, Sąd Apelacyjny stwierdził, iż Sąd Okręgowy trafnie oddalił odwołania wnioskodawczyni od zaskarżonych decyzji.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.